Luty 2014
nr 2 (62)
gazeta bezpłatna
ISSN 1689–6513
www.naszemiasto-fmk.pl

NASZE MIASTO

FORUM MIESZKAŃCÓW KONSTANCINA

PIESKIE ŻYCIE

Wybór firmy, która zajmie się bezdomnymi zwierzętami z naszej gminy, oburzył działaczy społecznych i właścicieli zwierząt
czytaj – str. 3

UROCZYSTE OTWARCIE

Po 15 miesiącach od wznowienia remontu Hugonówka zaczyna nowe życie
czytaj – str. 5

PO OWOCACH NAS POZNACIE

Deklaracje władz spółki uzdrowiskowej sprzed prywatyzacji na razie pozostają niespełnione
czytaj – str. 6

TEORIA KONTRA PRAKTYKA

Inwestycji w rozwój bazy turystyczno-rekreacyjnej w naszej gminie nie będzie, bo władza robi wszystko, by do nich nie dopuścić
czytaj – str. 7

TRAMWAJEM W XXII WIEK

Tramwajem do Warszawy? Najwcześniej w drugiej połowie tego stulecia
czytaj – str. 9

URODZINY CZARNOWA

Czarnów świętuje 155-lecie powstania miejscowości
czytaj – str. 11

Zeskanuj telefonem kod z obrazka i wejdź na naszą stronę internetową

POCZTOWA REWOLUCJA

BARBARA STYLIANOU

Od 3 lutego urząd pocztowy z ul. Moniuszki przeniesiony został do pawilonu usługowego przy ul. Pułaskiego 20. Warunki pracy zdecydowanie się poprawiły, jest jasno i przestronnie, ale żeby skorzystać z usług pocztowych trzeba do placówki dotrzeć. A z tym jest spory problem.

Fot. JTAT

Czy ktokolwiek pomyślał o starszych osobach, dla których wyprawa na ul. Pułaskiego to prawdziwe wyzwanie? Droga nr 721 jest bardzo ruchliwa, wzdłuż niej nie ma pobocza ani chodnika. Zimą trzeba brnąć w hałdach brudnego śniegu, a jak przyjdzie odwilż, to w błocie po kostki. Na komunikację publiczną nie możemy liczyć, bo jej praktycznie nie ma, a ktoś chyba zapomniał, że nie każdy ma samochód. Jak na pocztę ma dotrzeć pieszo emerytka o lasce, czy kobieta z dwójką dzieci, w tym jedno w wózku? – zastanawia się pani Janina ze Skolimowa. Czy lokalizacja placówki pocztowej nie była konsultowana przez firmę z władzami gminy?

– Tu w Skolimowie mieszka wiele starszych osób, dla których taka lokalizacja jest nie do przyjęcia. Będziemy domagać się innej lokalizacji i zbierać podpisy pod petycją do urzędu gminy i Poczty Polskiej – zapowiadają mieszkańcy.

To nie jedyny problem związany z dostępnością usług pocztowych na terenie Konstancina-Jeziorny. Od stycznia pisma lub listu poleconego z sądu i prokuratury nie odbierzemy na poczcie. Jeśli doręczyciel nie zastanie adresata w domu i zostawi awizo, korespondencję sądową można odebrać w dwóch sklepach spożywczych na terenie naszej gminy: w Habdzinie i Kierszku. Jeśli ktoś nie wie dokładnie, gdzie te sklepy się znajdują, musi starannie się rozglądać – tylko mała nalepka na szybie między różnego rodzaju reklamami i ogłoszeniami informuje, że tu znajduje się punkt firmy InPost.

Dotarcie na pocztę przy ul. Pułaskiego to prawdziwe wyzwanie. Droga nr 721 jest bardzo ruchliwa, wzdłuż niej nie ma pobocza ani chodnika

– Kto to wymyślił, przecież to jakiś absurd – denerwują się mieszkańcy. Z Grapy do sklepu w Habdzinie są ponad trzy kilometry. Dojazd do sklepu linią L i powrót do domu zajmuje ok. 2,5 godziny. Pieszo jeszcze gorzej. Chodnik kończy się przy kościele w Mirkowie, dalej – ani chodnika, ani pobocza. Śnieg zgarnięty byle jak, droga oblodzona, tylko patrzeć jak dojdzie do nieszczęścia. Ze Skolimowa lub Czarnowa na Kierszek też nie bliżej i dojechać też nie ma czym.

Sprawcą zamieszania jest Polska Grupa Pocztowa (PGP), która wygrała przetarg na doręczanie korespondencji dla sądów i prokuratur. PGP dostarczy je o ponad 80 mln zł taniej niż Poczta Polska. Konsorcjum spółek Polska Grupa Pocztowa, InPost oraz Ruch zapewniły sieć placówek, w których możemy odebrać awizowane przesyłki. Zdaniem klientów, placówki te jednak często nie spełniają elementarnych standardów – mieszczą się w sklepach, kioskach Ruchu i różnego rodzaju punktach usługowych nieprzystosowanych do świadczenia tego rodzaju usług.

– Rozumiem, że jakaś tam firma wygrała przetarg na dostarczanie korespondencji, bo była tańsza. Wiadomo, liczą się pieniądze, ale z nami też trzeba się liczyć – mówi Sylwia D. z Grapy. – Odległość do sklepów, w których można odebrać przesyłkę to jedno, a co z tajemnicą korespondencji? – pyta nasza czytelniczka. Pracownicy poczty są przeszkoleni, obowiązują ich określone przepisy i procedury, listonosze przed podjęciem pracy przechodzą podstawowe badania psychologiczne oraz zobowiązani są przedstawić zaświadczenie o niekaralności. A pani Marysia ze spożywczaka? Na poczcie odbieramy różnego rodzaju przesyłki polecone i nikt nie zwraca uwagi jakie, a w sklepie tylko sądowe i z prokuratury. W kolejce po ciepły chlebek dowiemy się, kto się rozwodzi, a kto ma sprawę spadkową. Czy ekspedientki są odpowiednio przeszkolone w zakresie przechowywania i ewidencji korespondencji? Ze zwykłymi mieszkańcami nikt nie chce rozmawiać, ale czy władze gminy nie mogłyby zwrócić się do operatora chociaż o zlokalizowanie punktów odbioru przesyłek gdzieś w centrum Konstancina, Skolimowa i Jeziorny? Przecież sklepów nam nie brak, czy te punkty muszą być na peryferiach?

Korespondencję z sądu i prokuratury możemy odebrać w dwóch sklepach spożywczych na terenie naszej gminy: w Habdzinie i Kierszku

ZDJĘCIE MIESIĄCA

Poczta pełna słońca? Możliwe. Tylko dlaczego tak daleko?

Fot. Bogdan S.

czytaj także – str. 1

Powrót do przeszłości

KONSTANTY J.

Coraz mniej spraw możemy załatwić w naszym magistracie. Nie tylko nie doczekaliśmy się utworzenia w naszym urzędzie filii wydziałów architektury i komunikacji starostwa piaseczyńskiego, na dodatek w sprawach geodezyjnych również będziemy zmuszeni jeździć do Piaseczna. Uzyskanie wypisów będzie wymagało dwóch wycieczek do Piaseczna – raz, by złożyć wniosek o wydanie dokumentów, kolejny – by wypisy odebrać. Czas oczekiwania na wypisy wydłuży się – starostwo załatwia sprawy z całego powiatu. Żeby zamieszanie było jeszcze trochę większe, nie wszystkie sprawy dotychczas załatwiane w naszym wydziale geodezji przejęło starostwo: wypisy i wyrysy z rejestru gruntów możemy uzyskać w starostwie powiatowym, ale sprawy związane np. z użytkowaniem wieczystym załatwiamy nadal w naszym urzędzie. Oczywiście dokładnej informacji, co i gdzie nie ma na stronie internetowej UMiG i w Biuletynie (Dez)Informacji Publicznej.

Ustawowo sprawy geodezji, kartografii i katastru należą do zadań własnych powiatu i jeżeli starostwo chce je przejąć, nasz samorząd nie ma na to wpływu. W 1995 r. gmina Konstancin-Jeziorna zawarła porozumienie z powiatem, na podstawie którego nasz urząd prowadził sprawy geodezyjne. Jakie czynniki spowodowały, że UMiG nie może już prowadzić spraw geodezyjnych, a starostwo chce przysporzyć sobie pracy? Chcielibyśmy poznać te powody.

ZAPROSILI NAS

Malarstwo Pawła Górskiego

Wernisaż 16 lutego w godz. 16-19
Wystawa 16 luty - 30 marca 2014

KOLONIA ARTYSTYCZNA

Piaseczno - Zalesie Dolne
ul.Dębowa 3

Superfinał

Podczas 22. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w niedzielę 12 stycznia wolontariusze kwestujący w Konstancinie-Jeziornie zebrali do puszek rekordową kwotę ponad 41,6 tys. zł. Podobnie jak w ubiegłych latach, w naszej gminie działały dwa sztaby: główny powołany przy Konstancińskim Domu Kultury i sztab przy Zespole Szkół nr 2 przy ul. Żeromskiego. Do puszek głównego sztabu trafiło 33 795,99 zł, z czego 10 980,53 zł zebrali uczniowie Zespołu Szkół nr 3 przy ul. Bielawskiej (podczas dyskoteki i zbiórki ulicznej), a 3 266,21 zł – uczniowie Szkoły Amerykańskiej. Dzięki wolontariuszom z ZS nr 2, podczas dwóch dyskotek i w czasie zbiórki w szkole i jej okolicach do puszek trafiło 7 806,25 zł.

Organizatorzy finału zadbali, by nie zabrakło atrakcji sportowych (rozgrywek w Gminnym Ośrodku Sportu i Rekreacji oraz na torze gokartowym Kart Arena w Szymanowie) oraz artystycznych. Na scenie amfiteatru w Parku Zdrojowym wystąpili m.in.: Zespół Tańca Artystycznego i Nowoczesnego Sonata, grupa muzycalowa Tugeder oraz dziecięca grupa Maszy Triputsen (obydwie grupy z KDK), wokaliści studia piosenki z Konstancińskiej Szkoły Muzycznej, tancerze Egurrola Dance Studio oraz gwiazda tegorocznego finału zespół Dr Misio z Arkadiuszem Jakubikiem. Koncert zakończyło tradycyjne „Światełko do nieba".

W tym roku wszystkie datki zebrane przez orkiestrę przeznaczone zostaną na zakup specjalistycznego sprzętu ratownictwa medycznego dla dzieci i opieki medycznej dla seniorów. (MM)

Fot. www.wosp.org.pl

Pożegnanie Profesora

W dniu 05 stycznia 2014 r. zmarł

prof. dr hab. n. med. STANISŁAW RUDNICKI

Towarzystwo Miłośników Piękna i Zabytków Konstancina im. Stefana Żeromskiego z głębokim smutkiem żegna prof. dr. n. med. Stanisława Rudnickiego, współtwórcę polskiej szkoły rehabilitacji kardiologicznej, twórcę i wieloletniego (przez 25 lat) dyrektora Uzdrowiskowego Szpitala Rehabilitacji Kardiologicznej w Konstancinie-Jeziornie, który tę konstancińską placówkę stworzył i wyniósł do rangi wiodącego ośrodka rehabilitacji kardiologicznej w Polsce.

Wybitnego kardiologa, wspaniałego człowieka, lekarza i przyjaciela chorych; szefa i przyjaciela współpracowników.

Pioniera w zakresie kompleksowej, wczesnej rehabilitacji pozawałowej w Polsce, oraz założyciela, wspólnie z pacjentami, Fundacji Rehabilitacji Kardiologicznej, której celem było wspieranie tej idei, a zarazem kontynuacja rehabilitacji i opieki nad pacjentami pozawałowymi, po okresie leczenia stacjonarnego.

Długoletniego Lekarza Naczelnego Uzdrowiska, któremu, wśród innych, Konstancin zawdzięcza trwanie przeszło 100-letniego statusu uzdrowiskowego.

Członka założyciela naszego Towarzystwa, który w uznaniu zasług dla Konstancina i Towarzystwa otrzymał Członkostwo Honorowe.

Zaszczytem dla Towarzystwa była obecność w naszym gronie wybitnych kardiologów: prof. Stanisława Rudnickiego i prof. Leszka Ceremurzyńskiego – uczniów prof. Zdzisława Askanasa.

Panie Profesorze, Konstancin był Twoim drugim domem. Byliśmy z Ciebie dumni. Dziś Towarzystwo Miłośników Piękna i Zabytków Konstancina żegna swego Profesora, wierząc, że po drugiej stronie życia otrzyma nagrodę za to, co uczynił dla pacjentów i Konstancina.

Żonie i Synom z Rodzinami składamy głębokie wyrazy współczucia.

Prezes dr Czesława Gasik
Zarząd i członkowie TMPiZK

NASZE MIASTO – FORUM MIESZKAŃCÓW KONSTANCINA
www.naszemiasto-fmk.pl

Redakcja:
ul. Moniuszki 22b
05-510 Konstancin-Jeziorna, skr. poczt. 49
telefon: 519 139 884
e-mail: listy@nmfmk.pl
Zespół redakcyjny: Grażyna Matusik-Tomaszewska (redaktor naczelny), Sylwia Rzecka, Mateusz Zaremba, Klara Warecka, Magda Andrzejewicz.
Opracowanie graficzne i skład: studio DTP

Wydawca: Feder Sp. z o. o.
ul. Białostocka 2
05-510 Konstancin-Jeziorna
Dział reklamy:
e-mail: listy@nmfmk.pl

Reklamy i ogłoszenia przyjmuje także Biuro Ogłoszeń Drobnych i Modułowych, ul. Kniaziewicza 45 lok. 18, Piaseczno, tel. 022 213 85 85, 0601 213 555
Druk: Galia Reklama Poligrafia
Redakcja nie przyjmuje rękopisów i nie zwraca materiałów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie prawo do redagowania, skracania i adjustacji tekstów oraz do zmiany tytułów. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam, ogłoszeń, listów i artykułów sponsorowanych.

Numer oddano do druku:
8 lutego 2014 r.

PIESKIE ŻYCIE

Wybór firmy, która zajmie się bezdomnymi zwierzętami z terenu naszej gminy, wywołał oburzenie właścicieli zwierząt, przedstawicieli licznych fundacji oraz stowarzyszeń obrońców praw zwierząt i wolontariuszy, którzy z wielkim oddaniem zajmowali się szukaniem domów dla bezpańskich czworonogów.

MAGDA ANDRZEJEWICZ

Fot. JTAT

Rozstrzygnięty pod koniec grudnia przetarg na odławianie i opiekę nad bezdomnymi zwierzętami pochodzącymi z gminy Konstancin-Jeziorna wygrała firma Eko-Art z Bliżyna w województwie świętokrzyskim. Oferty złożyły dwie firmy. Klinika Weterynaryjna Wetmedyka 24 z naszej gminy za półtoraroczne usługi ustaliła cenę na 686 250 zł, a Eko-Art z Bliżyna, położonego ok. 140 km od Konstancina-Jeziorny, zaoferowała cenę ponad dwukrotnie niższą – 321 tys. zł. Samorząd podpisał umowę z firmą, która zaproponowała najtańszą ofertę.

Przygotowanie pozacenowych kryteriów oceny ofert i doprecyzowanie zapisów specyfikacji istotnych warunków zamówienia wymaga od zamawiającego dodatkowego nakładu pracy. Łatwiej i szybciej wybrać najtańszą ofertę

– Tanio rzadko znaczy dobrze, choć sama wysoka cena też nie daje stuprocentowej gwarancji uzyskania towaru lub usługi na optymalnym poziomie. Ale renoma firmy jest pewnego rodzaju wyznacznikiem jakości: buty kupione na straganie na bazarku kosztują 25 proc. ceny markowych butów, ale rozklejają się po pierwszym deszczu – te droższe służą nam latami. Glazura położona w łazience nadzwyczajnie tanio przez złotą rączkę odpada po roku. Sprawdzony fachowiec zażyczy sobie za usługę o wiele drożej, ale glazurę mamy na lata – przekonuje jedna z wolontariuszek.

Cena to nie wszystko. Przy ocenie ofert w postępowaniu o udzielenie zamówienia publicznego zamawiający może brać pod uwagę jedynie kryterium cenowe, jak również cenę i inne wybrane przez siebie kryteria oceny dostosowane do konkretnego zamówienia. Zamawiający może również w specyfikacji istotnych warunków zamówienia (SIWZ) precyzyjnie określić warunki i jakość wykonania umowy. Tyle tylko, że przygotowanie pozacenowych kryteriów oceny ofert i doprecyzowanie zapisów SIWZ wymaga od zamawiającego dodatkowego nakładu pracy. Łatwiej i szybciej wybrać najtańszą ofertę.

Obrońcy praw zwierząt uważają, że firma, która do niedawna (wg danych dostępnych w internecie) zajmowała się utylizacją odpadów oraz usługami rolniczymi nie zapewni zwierzętom odpowiednich warunków i opieki, a oddalenie jej o 140 km od naszej gminy ograniczy możliwości bieżącego kontrolowania warunków bytowania czworonogów.

3 stycznia na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy umieszczona została informacja „Gmina troszczy się o bezdomne zwierzęta", podpisana przez burmistrza Kazimierza Jańczuka, w której m.in. czytamy: „Rozpętała się nieuzasadniona histeryczna kampania. Żądano unieważnienia przetargu. Wskazywano, że przetarg winien obejmować tylko wykonawców z gminy Konstancin-Jeziorna, że Urząd Miasta i Gminy powinien zawiadomić potencjalnych wykonawców itp. Prawo zamówień publicznych nie pozwala na takie czynności. Wydział Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Miasta i Gminy będzie systematycznie monitorował wypełnianie obowiązków jakie przejął na siebie wykonawca zgodnie z zawartą umową. Dokładnie rok temu przeżywaliśmy tą samą nieuzasadnioną »histerię«. Apeluję do wszystkich Państwa, dla których dobro bezdomnych zwierząt jest nadrzędnym celem o wstrzemięźliwość w formułowaniu pochopnych ocen. Jestem z Państwem w imię dobra bezdomnych zwierząt i pilnie śledzę opinie wyrażane w tej sprawie".

Szkoda, że urzędnicy nie zaproponowali nikomu z wolontariuszy wzięcia udziału w kontroli

– Jeśli troskę o los bezdomnych zwierząt władze gminy uznają za „nieuzasadnioną histerię" to właściwie nie mamy więcej pytań – mówi jedna z wolontariuszek. Czy wyniki przeprowadzonej w ubiegłym roku kontroli Najwyższej Izby Kontroli, która wykryła nieprawidłowości w 86 proc. skontrolowanych schronisk, to też nieuzasadniona histeria? NIK sytuację w schroniskach określiła krótko: piekło. W przepełnionych schroniskach pada co czwarte zwierzę. Czy wątpliwości obrońców praw zwierząt w stosunku do mało znanej w branży firmy, która nie może pochwalić się dużym doświadczeniem, są rzeczywiście nieuzasadnione? Nasze obiekcje niejako wymusiły na gminie kontrolę warunków w jakich będą przebywały zwierzęta. – 15 stycznia kontrola UMiG wykazała, że umowa zawarta z gminą Konstancin-Jeziorna realizowana jest prawidłowo i Eko-Art zapewnia zwierzętom odpowiednie warunki – twierdzi Beata Kwiatkowska, kierownik Wydziału Ochrony Środowiska i Rolnictwa konstancińskiego magistratu.

– Szkoda, że urzędnicy nie zaproponowali nikomu z wolontariuszy wzięcia udziału w kontroli, a przede wszystkim nie sprawdzili warunków przed podpisaniem umowy – denerwuje się Anna W. Na razie w schronisku znajduje się ok. 30 zwierząt – podobne usługi, jak dla naszej gminy, Eko-Art świadczy dla gminy Stąporków, na terenie której w miejscowości Odrowąż firma prowadzi schronisko.

Jeśli troskę o los bezdomnych zwierząt władze gminy uznają za „nieuzasadnioną histerię" to właściwie nie mamy więcej pytań

Podwykonawcą umowy zawartej przez gminę z firmą Eko-Art będzie konstancińska lecznica weterynaryjna, która opiekowała się bezpańskimi zwierzętami w ubiegłym roku. Czworonogi znalezione na terenie naszej gminy będą w niej przebywały przez trzy tygodnie i w tym czasie będą leczone, szczepione, odrobaczane i sterylizowane. Po trzech tygodniach, jeśli nie znajdzie się ich właściciel, zwierzęta zostaną przewiezione do schroniska w Odrowążu.

Kontrole NIK potwierdzają, że gminy nie radzą sobie z problemem opieki nad zwierzętami. Czipowanie psów i kotów leczy skutki, nie przyczynę, bo przyczyną bezdomności zwierząt jest ich niekontrolowane rozmnażanie się i tu pomóc może tylko sterylizacja. O ile od czasu do czasu gmina prowadzi akcje bezpłatnego czipowania, o tyle o finansowaniu sterylizacji nie ma mowy. W lutym mieszkańcy naszej gminy mają po raz pierwszy możliwość dokonania kastracji lub sterylizacji psa i kota z 25 proc. zniżką. W akcji, prowadzonej pod patronatem powiatowego lekarza weterynarii w Piasecznie, uczestniczą trzy konstancińskie lecznice weterynaryjne.

Z roku na rok przybywa bezdomnych zwierząt. Więcej bezdomnych zwierząt, to większe zapotrzebowanie na schroniska. Schronisko dla zwierząt założyć może właściwie każdy. A skoro może je założyć i prowadzić Iksiński, może i gmina. W Środzie Wielkopolskiej, gminie miejsko-wiejskiej o liczbie ludności 22 325 osób, z powodzeniem funkcjonuje gminne schronisko dla bezdomnych zwierząt. Dlaczego u nas nie można założyć schroniska? Podobno dlatego, że jesteśmy gminą uzdrowiskową. Ale ustawa uzdrowiskowa nie zabrania lokalizacji schronisk dla zwierząt w strefie C ochrony uzdrowiskowej, czego najlepszym przykładem jest Kołobrzeg – też uzdrowisko – w którym funkcjonuje miejskie schronisko. Lokalizację schroniska oraz przepisy związane z jego funkcjonowaniem określa rozporządzenie ministra rolnictwa i rozwoju wsi z 23 czerwca 2004 r. w sprawie szczegółowych wymagań weterynaryjnych dla prowadzenia schronisk.

Gdyby ratusz udostępnił na ten cel gminną działkę, może znalazłaby się fundacja lub stowarzyszenie, które poprowadziłoby wzorowe schronisko?

Tu bezpłatnie zaczipujesz psa lub kota

Lecznica Weterynaryjna Bielawa, ul. Lipowa 1d, Bielawa, tel. 22 754 39 19

Lecznica Weterynaryjna Anda, ul. Długa 8, Konstancin-Jeziorna, tel. 22 754 09 75

Przychodnia Weterynaryjna Anima, ul. Bielawska 15 lok. 35, Konstancin-Jeziorna, tel. 22 756 28 59

Gabinet weterynaryjny, ul. Piłsudskiego 10, Konstancin-Jeziorna, tel. 22 756 42 87

Klinika Weterynaryjna WetMedyka24, ul. Pułaskiego 103, Konstancin-Jeziorna, tel. 22 462 44 62

Podatek rolny i leśny w 2014 r.

Od 1 stycznia 2014 podstawą do ustalenia podatku rolnego jest średnia cena skupu żyta za okres 11 kwartałów poprzedzających kwartał poprzedzający rok podatkowy, a nie jak dotychczas – za okres trzech kwartałów. Dzięki tej zmianie wysokość podatku rolnego ma być mniej zależna od wahań rynkowych. Zgodnie z komunikatem prezesa Głównego Urzędu Statystycznego, średnia cena skupu żyta wyniosła 69,28 zł za kwintal (q).

Stawka podatku rolnego w bieżącym roku zmniejszy się i wyniesie 173,20 zł od 1 ha gruntu rolnego (w 2013r. wynosiła 189,65 od 1 ha).

Podstawą opodatkowania podatkiem rolnym jest:

- dla gruntów gospodarstw rolnych – liczba hektarów przeliczeniowych ustalana na podstawie powierzchni, rodzajów i klas użytków rolnych wynikających z ewidencji gruntów i budynków oraz zaliczenia do jednego z czterech okręgów podatkowych (w zależności od warunków ekonomicznych i produkcyjno-klimatycznych gminy)
- dla pozostałych gruntów – liczba hektarów wynikająca z ewidencji gruntów i budynków.

Stawka dla gruntów rolnych nie stanowiących gospodarstw rolnych, tj. o powierzchni mniejszej niż 1 ha, wynosząca w 2013 r. 379,30 zł od 1 ha fizycznego (którego równowartość pieniężna to 5 q żyta) w 2014 r. również ulegnie zmniejszeniu i wyniesie 346,40 zł od 1 ha.

Ustawowo z podatku rolnego zwolnione są użytki rolne klasy V, VI, VIz oraz grunty zadrzewione i zakrzewione ustanowione na użytkach rolnych.

Podatek leśny od 1 ha wynosi równowartość pieniężną 0,220 msześc. drewna, obliczaną według średniej ceny sprzedaży drewna uzyskanej przez nadleśnictwa za pierwsze trzy kwartały roku poprzedzającego rok podatkowy. Prezes GUS w komunikacie z 21 października 2013 r. podał, że średnia cena sprzedaży drewna za pierwsze trzy kwartały 2013 r. wyniosła 171,05 zł za 1 msześc. Podatek leśny w 2014 r. wyniesie więc 37,63 od 1 ha. (JZ)

Podaruj 1 procent

Do 30 kwietnia mamy czas na rozliczenie podatków za 2013 r. i złożenie deklaracji PIT. Od sześciu lat mamy możliwość przekazywania 1 proc. podatku na organizacje pożytku publicznego. Nawet najmniejsza kwota ma znaczenie – każda złotówka składa się z groszy. Warto poświęcić minutę i samemu zadecydować na jaki cel zostanie przeznaczona część naszych podatków: na leczenie chorego dziecka, ochronę środowiska czy opiekę nad zwierzętami. Wystarczy w zeznaniu podatkowym (formularzu PIT) wpisać numer KRS organizacji pożytku publicznego. Każdy z nas może pomóc tym, z którymi los nie obszedł się łaskawie. (JZ)

Zasypane, oblodzone

Zima, obojętnie kiedy zaczyna się, czy w listopadzie czy w styczniu, zawsze jest wyzwaniem dla drogowców. Zasypane śniegiem, oblodzone lub pokryte błotem pośniegowym drogi i ulice są niebezpieczne dla kierowców, chodniki są pułapką dla pieszych. Za usunięcie śniegu i lodu z chodnika przylegającego do nieruchomości odpowiada jej właściciel, ale często bywa i tak: – O godz. 6.00 odśnieżam chodnik przed bramą, żeby móc wyjechać z posesji. Zanim jednak zdążę odstawić łopatę i przebrać się, przejeżdża pług, który z powrotem zgarnia śnieg z jezdni pod moją bramę – denerwuje się nasz czytelnik. Czy naprawdę operator nie widzi, że ktoś przed chwilą oczyścił podjazd? Gdzie można interweniować? – pyta.

Fot. JTAT

Za utrzymanie dróg w odpowiednim stanie (m.in. odśnieżanie) odpowiadają ich zarządcy. Jeśli niewłaściwie wywiązują się ze swoich obowiązków, do nich możemy kierować swoje uwagi.

Mazowiecki Zarząd Dróg Wojewódzkich odpowiada za drogi wojewódzkie nr 724 i 721 na terenie naszej gminy, drogę od Kawęczyna w kierunku wysypiska w Baniosze oraz drogi:

- Opacz – Gassy przez Łęg i Czernidła,
- Słomczyn (ul. Jabłoniowa) – Gassy przez Cieciszew i Piaski
- Kawęczyn – Dębówką.

Uwagi dotyczące odśnieżania możemy zgłaszać do Obwodu Drogowego MZDW w Piasecznie na nr tel. 22 756 78 33.

Zarząd Dróg Powiatowych w Piasecznie odpowiada za następujące drogi:

- ciąg ulic Piłsudskiego, Prusa i Długa w Konstancinie-Jeziornie,
- ul. Mirkowska w Konstancinie -Jeziornie na całej długości,
- ciąg ulic Chylicka w Konstancinie-Jeziornie i Gościniec w Czarnowie,
- ul. Warecka w Konstancinie-Jeziornie,
- ciąg dróg wzdłuż Wisły od Kępy Okrzewskiej przez Kępę Oborską, Obórki, Ciszycę, Czernidła, Gassy, Piaski do Dębówki,
- ciąg ulic Bielawska w Konstancinie-Jeziornie i Powsińska, Wspólna i Okrzewska w Bielawie, przez Okrzeszyn do Kępy Oborskiej
- ul. Wspólna w Bielawie, do miejscowości Obórki,
- ciąg ulic rozpoczynający się na przedłużeniu ul. Od Lasu w Konstancinie, przez ul. Literatów w Oborach i dalej do połączenia z drogą wojewódzką przed Gassami,
- ciąg ulic Baczyńskiego w Parceli-Oborach i Łyczyńska w Słomczynie,
- droga łącząca drogę wojewódzką i miejscowość Piaski,
- ciąg ulic Jabłoniowa w Słomczynie, Sarenki i Prosta w Kawęczynku.

Interwencje zgłaszamy na nr tel. 22 757 93 46

Wydział Gospodarki Komunalnej i Spraw Lokalowych Urzędu Miasta i Gminy odpowiada za utrzymanie pozostałych dróg publicznych i wewnętrznych zarządzanych przez gminę. Zimowe utrzymanie dróg gminnych UMiG zlecił Zakładowi Gospodarki Komunalnej w Konstancinie-Jeziornie, który drogi na terenie miasta odśnieża siłami własnymi, natomiast odśnieżanie dróg na terenach wiejskich zlecił podmiotom prywatnym. Koordynatorem zimowego odśnieżania gminnych dróg jest Bogdan Karaś, kierownik Wydziału Gospodarki Komunalnej i Spraw Lokalowych UMiG, tel. 22 717 53 69 lub 668 959 162. (MM)

Finansowanie mieszkań w 2014 r.

KREDYTY HIPOTECZNE NIE DLA WSZYSTKICH

Komisja Nadzoru Finansowego zaostrzyła kryteria przyznawania kredytów hipotecznych. Zgodnie z nowymi zapisami, od stycznia 2014 r. przy zakupie nieruchomości na kredyt, wkład własny musi wynosić co najmniej 5 proc., w 2015 r. będzie to co najmniej 10 proc., w 2016 r. – 15 proc., a od 2017 r. – 20 proc. Wysokość wkładu własnego będzie mogła być niższa pod warunkiem przedstawienia dodatkowych zabezpieczeń: ubezpieczenia, posiadanych oszczędności lub papierów wartościowych.

Zaostrzenie zasad przyznawania kredytów hipotecznych zostanie zrekompensowane rządowym programem „Mieszkanie dla młodych”

* * *

MIESZKANIE DLA MŁODYCH

Od stycznia 2014 r. kupujący swoje pierwsze mieszkanie mogą liczyć na pomoc państwa w ramach programu „Mieszkanie dla młodych”. Rodziny które:

- nie posiadają innego mieszkania (także w przeszłości),
- są w wieku do 35 lat (decyduje wiek młodszego małżonka),
- kupują na rynku pierwotnym lokal mieszkalny do 75 mkw. lub dom jednorodzinny do 100 mkw., albo odpowiednio do 85 mkw. i 110 mkw., jeżeli nabywca wychowuje minimum troje dzieci,
- zaciągają kredyt na co najmniej 50 proc. ceny mieszkania, na co najmniej 15 lat,
- kupują mieszkanie w cenie, która nie może przekroczyć wskaźnika określonego dla danej lokalizacji (różnego w różnych miastach)

Fot. GMT

mogą liczyć ze strony państwa na dopłatę do 50 mkw. (nie więcej jednak niż powierzchnia kupowanego mieszkania) w wysokości 10 proc. dopłaty do wkładu własnego dla osób samotnych i małżeństw bez dzieci, 15 proc. dopłaty do wkładu własnego dla osób i małżeństw wychowujących co najmniej jedno dziecko oraz dodatkowe 5 proc. na wcześniejszą przedterminową spłatę części kapitału kredytu dla osób, którym w ciągu pięciu lat od dnia zakupu mieszkania urodzi się lub zostanie przysposobione trzecie (lub kolejne) wychowywane dziecko.

Dopłata wyliczona będzie w odniesieniu do wskaźnika określonego dla danej lokalizacji. Osoby, które rozpoczną w 2014 r. budowę pierwszego własnego mieszkania (lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego) będą mogły na nowych zasadach skorzystać z tzw. częściowego zwrotu VAT na materiały budowlane.

* * *

ZWROT VAT ZA MATERIAŁY BUDOWLANE

Na odzyskanie część podatku VAT (w ramach rekompensaty za podwyższenie stawki VAT po wejściu Polski do Unii Europejskiej na niektóre materiały budowlane z 8 do 22 proc., a ostatnio do 23 proc.) mamy pięć lat licząc od grudnia 2013 r. Od 2014 r. odzyskanie części podatku VAT jest możliwe jedynie dla osób młodych (poniżej 36. roku życia) i tylko w przypadku jeśli inwestycja wymagała pozwolenia na budowę. (opr. MM)

UROCZYSTE OTWARCIE

Wszystko dobre, co się dobrze kończy. Po 15 miesiącach od wznowienia remontu zabytkowa Hugonówka zaczyna nowe życie.

Zdjęcia: JTAT

5 lutego burmistrz Kazimierz Jańczuk i przewodniczący rady miejskiej Andrzej Cieślawski oficjalnie przekazali Edycie Markiewicz-Brzozowskiej, dyrektorowi Konstancińskiego Domu Kultury, klucze do obiektu. Odrestaurowana Hugonówka rzeczywiście robi wrażenie, choć detale architektoniczne zachowane zostały głównie na zewnątrz budynku. Przeznaczenie budynku na potrzeby KDK zdeterminowało rozwiązania przyjęte wewnątrz willi. Goście przybyli na uroczyste otwarcie zwiedzili cały obiekt: dużą salę widowiskową na 260 miejsc i mniejszą na 120, garderoby dla artystów, sale przeznaczone m.in. na siedzibę muzeum Konstancina i na spotkania słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku oraz pomieszczenia, z których w przyszłości korzystać będą członkowie sekcji zainteresowań. KDK objął budynek w posiadanie, ale przez najbliższe trzy miesiące trwać będzie urządzanie nowej siedziby i przeprowadzka. W pomieszczeniach dotychczas zajmowanych przez KDK, przy ul. Jaworskiego i ul. Sobieskiego, nadal prowadzone będą zajęcia, przede wszystkim dla młodszych dzieci. W Hugonówce odbywać się będą zajęcia dla starszych dzieci (powyżej 12 lat) i dla młodzieży. Oficjalne rozpoczęcie działalności w nowej siedzibie planowane jest na 15 maja.

Burmistrz Kazimierz Jańczuk wręczył klucze do Hugonówki dyrektor KDK Edycie Markiewicz--Brzozowskiej

– Generalną próbą, jeszcze przed oficjalnym otwarciem będzie tegoroczna edycja Festiwalu Małych Form Teatralnych (koniec marca), która odbędzie się już w Hugonówce – zapowiada Edyta Markiewicz-Brzozowska.

Zabytkowa willa Pod diabłami, tzw. Hugonówka, wiele lat czekała na rewitalizację. Historia remontu willi to opis drogi przez mękę: inwestycja, która miała się zakończyć w 2008 r., została rozpoczęta w 2009 r. Niedoszacowanie zakresu prac i kosztów doprowadziło do zerwania umowy z wykonawcą. Jednocześnie o prawo własności Hugonówki upomniała się spółka Uzdrowisko Konstancin-Zdrój. Prace budowlane wstrzymane były na dwa lata, w czasie których trwało wyjaśnianie stanu prawnego nieruchomości. Koszty rewitalizacji budynku wyniosły blisko dwukrotnie więcej niż pierwotnie planowano: z zapisanych w Lokalnym Programie Rewitalizacji Miasta Konstancin-Jeziorna na lata 2004–2013 ok. 4,5 mln zł wzrosły do prawie 8 mln zł. Dotacja z funduszy Unii Europejskiej zmalała z obiecywanych 5 mln zł do nieco ponad 3 mln zł. Po pięciu latach od rozpoczęcia prac, remont i przebudowa Hugonówki dobiegł końca.

Nigdy jednak nie jest tak dobrze, żeby nie mogło być lepiej – oprócz drobnych niedoróbek wewnątrz obiektu, takich jak niedokładności malowania czy pęknięte płytki glazury, z pięknie odnowionej willi miejscami odpada tynk.

– Elewacja już do remontu, jeszcze przed rozpoczęciem użytkowania obiektu. Dokładnie tak, jak niektóre odcinki autostrad. Na pewno usłyszymy, że winna była pogoda, albo jakieś siły nadprzyrodzone, no bo przecież nie wykonawca i nie nadzór gminy – denerwuje się nasz czytelnik Andrzej G. – Za 8 mln zł, z czego 5 mln zł z naszych kieszeni, z budżetu gminy, można było spodziewać się odpowiedniej jakości wykonania. Jednak wykonawca zawiódł. Termin gonił, a gmina wolała pewnie przymknąć oko na niedoróbki, zamiast utracić unijną dotację. Doskonale wiemy, jak po remoncie wyglądają pomieszczenia Konstancińskiego Domu Kultury przy ul. Jaworskiego 18, jakie były problemy z izolacją belek w amfiteatrze czy jak starannie wykonywane są remonty nawierzchni dróg. I to, że na wykonane prace gmina ma podobno pięcioletnią gwarancję, stanowi małą pociechę. Jak wykonawcy traktują naprawy gwarancyjne, przekonaliśmy się już wielokrotnie, ale teraz chętnie zobaczymy, jak szybko i fachowo naprawią elewację – dodaje. (GMT)

REMANENT

T. U. BYLEC

Początek roku zwykle skłania do podsumowania wydarzeń roku minionego. Tych pozytywnych i bardzo ważnych dla gminy i mieszkańców, w 2013 r. nie było zbyt wiele: w marcu rozstrzygnięty został konkurs na koncepcję architektoniczno-budowlaną nowego ratusza, w maju uroczyście podpisano umowę na opracowanie koncepcji i uzyskanie decyzji środowiskowej dla nowego przebiegu drogi wojewódzkiej nr 724 – obwodnicy Konstancina-Jeziorny, pod koniec października wmurowano kamień węgielny pod budowę – przez spółkę Saur Konstancja – nowej oczyszczalni ścieków, a w listopadzie podpisana została umowa na wyczekiwaną przez młodzież od dawna budowę skateparku. A że w każdej beczce miodu może się znaleźć i łyżka dziegciu, okazało się, że pod gruntem, na którym ma stanąć ratusz, przebiega sześć przewodów energetycznych zasilających w energię elektryczną znaczną część miasta, budowa obwodnicy Konstancina-Jeziorny nie znalazła się na rządowej liście obwodnic, które zostaną wybudowane w latach 2014–2020, a budowa nowej oczyszczalni w praktyce rozpocznie się na wiosnę, kiedy to pierwotnie zakładano, że się zakończy.

Największe z gminnych inwestycji to przebudowa kosztem blisko 9 mln zł gminnego przedszkola i żłobka w Mirkowie przy ul. Jaworskiego oraz budowa sieci sanitarnej sześciu wsi nadwiślańskich: Ciszycy, Czernideł, Gassów, Habdzina, Łęgu i Opaczy. Sieć wodno-kanalizacyjna budowana jest również na terenie Skolimowa Północno-Zachodniego i Parceli. Mieszkańcy Czarnowa doczekali się dokończenia remontu ul. Chylickiej – jedynej drogi prowadzącej do wsi.

Do sukcesów trudno zaliczyć sposób wprowadzenia tzw. reformy śmieciowej. Wejście w życie od 1 lipca nowych zasad gospodarkowania odpadami komunalnymi nie obyło się bez problemów: niedopracowane i zmieniane z dnia na dzień harmonogramy odbioru odpadów, nieterminowy odbiór pojemników przez firmę wyłonioną w przetargu i tzw. loteria workowa dostarczyły mieszkańcom niepotrzebnych stresów.

Nie udało się uruchomienie wypożyczalni rowerów Veturilo, niewypałem było też wytyczenie szlaków rowerowych na terenie naszego powiatu, przebiegających po drogach wojewódzkich powiatowych i gminnych. Stowarzyszenie Gmin i Powiatów Zlewni Rzeki Jeziorki zamiast budowy ścieżek rowerowych z prawdziwego zdarzenia, oznakowało drogi (często bez poboczy i chodników), po których możemy przemykać rowerami w obłokach spalin, pomiędzy rozpędzonymi wielotonowymi kolosami.

Na najwyższą ocenę zasłużyli społecznicy. Dzięki zdecydowanej postawie członków stowarzyszeń i organizacji społecznych nie powstał w Konstancinie-Jeziornie zakład przetwarzania odpadów, w tym zużytego sprzętu elektrycznego i elektronicznego. Kajakarze podczas trzech kolejnych ekospływów wysprzątali rzekę Jeziorkę.

Wyjątkowym wydarzeniem kulturalnym był charytatywny koncert dla Beaty Jałochy, fizjoterapeutki Centrum Kompleksowej Rehabilitacji w Konstancinie-Jeziornie, sparaliżowanej w wyniku nieszczęśliwego wypadku. Ludzie dobrej woli zorganizowali go błyskawicznie, a w konstancińskim amfiteatrze wystąpiła plejada gwiazd, m.in. Edyta Górniak, Kayah, Natalia Lesz, Sonia Bohosiewicz, Tomasz Stańko, Marcin Nowakowski i Tomasz Stockinger.

Najbardziej spektakularne sukcesy sportowe odnieśli zawodnicy konstancińskiego Klubu Karate Kyokushin IPPON.

Po owocach nas poznacie

Po owocach nas poznacie – zapowiadał Krzysztof Głogowski, prezes spółki Uzdrowisko Konstancin-Zdrój dwa lata temu podczas pierwszego spotkania po prywatyzacji uzdrowiska. Na razie owoce są cierpkie i niezbyt dorodne.

GRAŻYNA MATUSIK-TOMASZEWSKA

Fot. Uzdrowisko Konstancin-Zdrój

W umowie prywatyzacyjnej władze spółki uzdrowiskowej oprócz realizacji sztandarowej inwestycji – budowy Konstancińskiego Centrum Hydroterapii – deklarowały: rozbudowę szpitala neurologicznego przy ul. Sue Ryder (o 60 łóżek), szpitala rehabilitacji kardiologicznej przy ul. Gąsiorowskiego (o 170 łóżek) oraz Białego Domu przy ul. Mostowej (również o 170 łóżek) i rozbudowy bazy przyrodoleczniczej. Podczas kolejnych spotkań z władzami samorządowymi naszej gminy i mieszkańcami zarząd spółki przedstawiał kolejne projekty i wizualizacje nowo wybudowanych obiektów. Rozbudowa szpitali rehabilitacyjnych została przesunięta o kilka lat, po roku 2015 – najpierw centrum hydroterapii. Zapowiadane na 17 sierpnia ubiegłego roku wmurowanie kamienia węgielnego pod budowę centrum nie doszło jednak do skutku.

4 lutego, podczas obrad Komisji Uzdrowiskowej, Zdrowia i Opieki Społecznej Rady Miejskiej samorządowcy i mieszkańcy nie kryli obaw: – Czas płynie, w maju 2013 r. uroczyście podpisana została umowa z przedstawicielami samorządu Mazowsza na unijne dofinansowanie budowy w ramach projektu „Rozbudowa i modernizacja infrastruktury uzdrowiskowej Konstancina-Zdrój", ale do dziś (4 lutego – red.) nie został wyłoniony wykonawca, a pozwolenie na budowę centrum hydroterapii wygasa 7 lutego.

Bank Polskiej Spółdzielczości Towarzystwo Funduszy Inwestycyjnych (BPS TFI), mimo podjętych zobowiązań prywatyzacyjnych, odmówił finansowania budowy Konstancińskiego Centrum Hydroterapii

Zaproszeni na posiedzenie komisji przedstawiciele zarządu spółki wyjaśniali, dlaczego budowa się nie rozpoczęła: zabrakło pieniędzy. Oprócz 8,8 mln zł unijnego dofinansowania, na budowę centrum potrzeba jeszcze ponad 25 mln zł. Tymczasem Zarząd Banku Polskiej Spółdzielczości Towarzystwa Funduszy Inwestycyjnych (BPS TFI), mimo podjętych zobowiązań prywatyzacyjnych, odmówił finansowania inwestycji. To właśnie BPS TFI wyłożyło pieniądze na zakup udziałów spółek uzdrowiskowych w Konstancinie-Jeziornie, Iwoniczu Zdroju i Kamieniu Pomorskim oraz gwarantowało nakłady inwestycyjne. Znalezienie innego źródła finansowania okazało się niełatwym zadaniem.

6 lutego firma Warbud podpisała ze spółką uzdrowiskową kontrakt na nadbudowę budynku sanatorium Przy Źródle oraz dobudowę pawilonu Centrum Hydroterapii

– Rozmowy z innymi bankami jeszcze trwają – gdybyśmy mieli wkład własny na poziomie 10 mln zł z uzyskaniem kredytu nie byłoby problemu – mówił Krzysztof Głogowski. Wyjściem z sytuacji może być sprzedaż należącej do spółki, a niewykorzystywanej w działalności leczniczej nieruchomości o powierzchni 8 500 mkw., położonej w Warszawie przy ul. Domaniewskiej 48. Walne zgromadzenie spółki Uzdrowisko Konstancin-Zdrój już wyraziło zgodę na sprzedaż nieruchomości. Prezes spółki zapewnił też, że do 7 lutego podpisana zostanie umowa z wykonawcą inwestycji – spółką Warbud. – Faktycznie budowa centrum już się rozpoczęła – zapewniał prezes Krzysztof Głogowski.

– Uwierzę, jak zobaczę – odpowiedziała jedna z uczestniczek posiedzenia komisji. – Kiedy będę mogła pójść na spacer i przekonać się naocznie? – pytała.

Zgodnie z deklaracją Krzysztofa Głogowskiego, 6 lutego spółka Warbud podpisała kontrakt na nadbudowę budynku sanatorium Przy Źródle oraz dobudowę pawilonu Centrum Hydroterapii. Umowę z ramienia Warbudu podpisali Wojciech Gerber, członek zarządu, oraz Lech Wąsowski, dyrektor DBMed, a ze strony Uzdrowiska Konstancin-Zdrój – prezes Krzysztof Głogowski.

Budowa ruszy z półrocznym poślizgiem. Zakończenie prac przewidziane jest na 31 maja 2015 r. Projekt autorstwa pracowni Open Architekci przewiduje podzielenie centrum na trzy strefy: mieszkalno-hotelową na 52 miejsca, w której znajdą się również gabinety lekarskie i zabiegowe, strefę wody – basen o wymiarach 12 x 15 m ze słoną wodą, prądami wodnymi i kaskadami, solankowe jacuzzi, łaźnie i sauny – oraz strefę restauracyjno-konferencyjną z kawiarnią, restauracją i salą konferencyjną.

Kolejnym budynkiem, który zamierza rozbudowywać spółka uzdrowiskowa, jest szpital rehabilitacji neurologicznej. Spółka planuje dobudowanie drugiej kondygnacji w celu zwiększenia liczby łóżek prawie dwukrotnie. Jeśli sytuacja finansowa spółki pozwoli, budowa centrum i rozbudowa neurologii będą prowadzone równocześnie. Rozbudowa szpitala rehabilitacji kardiologicznej przy ul. Gąsiorowskiego planowana jest po zakończeniu tych inwestycji. Inaczej, niż zapowiadały władze spółki uzdrowiskowej dwa lata temu, ma wyglądać przebudowa Białego Domu: zakład przyrodoleczniczy przeniesiony zostanie do centrum hydroterapii, oddział rehabilitacji kardiologicznej do rozbudowanego szpitala rehabilitacji przy ul. Gąsiorowskiego, a po modernizacji i przebudowie Biały Dom zmieni się w „placówkę rezydencjalną, świadczącą usługi opiekuńcze i rehabilitacyjne" – krótko mówiąc w dom opieki. Obecnie trwają prace nad adaptacją hotelu Konstancja na budynek sanatoryjny – urządzanie gabinetów lekarskich i rehabilitacyjnych, montaż windy, itp.

Tyle aktualne plany. Po ich zrealizowaniu baza uzdrowiskowa zwiększy się ponad dwukrotnie.

– Na razie, po dwóch latach od prywatyzacji, baza lecznicza uległa zmniejszeniu: zamknięte zostało sanatorium Przy Źródle, z Białego Domu wywieziono łóżka z oddziału rehabilitacji kardiologicznej, a część pomieszczeń podnajęta została na stację ratownictwa medycznego. Z wynajmu kolejnych pomieszczeń na przychodnię lekarską wycofała się lecznica z Julianowa. Zorganizowanie domu opieki też nie zwiększy liczby łóżek sanatoryjnych – wylicza Anna S.

Dotychczas największe zmiany zaszły w restauracji Konstancja. Obiekt został wyremontowany i doposażony. W Konstancji otwarta została galeria sztuki, sale wykorzystywane są na imprezy kulturalne.

Najwyraźniej dotychczasowe działania spółki uzdrowiskowej nie satysfakcjonują mieszkańców i samorządowców. Mieliśmy poznać działania nowego właściciela uzdrowiska po owocach – czekamy na dorodniejsze

– I na sprzedaż garnków czy pościeli. To chyba nie do końca podpada pod działalność uzdrowiskową – mówi mieszkaniec Skolimowa. – Spotkania z ciekawymi osobami, wystawy, wieczorki, konkurs na ciastko – proszę bardzo, ale obok, a nie zamiast działalności leczniczej. I nie tylko ja tak uważam. Mieliśmy poznać działania nowego właściciela uzdrowiska po owocach, czekam na dorodniejsze owoce – dodaje.

Najwyraźniej dotychczasowe działania spółki uzdrowiskowej nie satysfakcjonują mieszkańców i samorządowców. – W ciągu kilku ostatnich lat z budżetu gminy przeznaczonych zostało kilkadziesiąt milionów złotych na inwestycje okołouzdrowiskowe: rewitalizację Parku Zdrojowego, zabytkowej Hugonówki i gruntowną przebudowę kilkunastu ulic w otoczeniu obiektów uzdrowiskowych – przypomniał radny Bogusław Komosa.

Teraz pora na działania spółki. Czekamy na duże inwestycje, które znacząco zmienią jakość i ilość usług o charakterze uzdrowiskowym.

TEORIA KONTRA PRAKTYKA

Władze gminy nie mają ani pomysłu, ani pieniędzy. Mają za to moc decyzyjną. I tym, którzy mają pomysł i pieniądze, twardo mówią „nie”.

MAGDA ANDRZEJEWICZ

Zdjęcia: Marina Konstancin

To, że w jedynej na Mazowszu gminie uzdrowiskowej nie ma miejsca na uciążliwe zakłady przemysłowe, nikogo nie dziwi. Ale że również nie ma miejsca na inwestycje proekologiczne czy wzbogacające naszą ofertę turystyczną, w to już trudno uwierzyć. A jednak, budową elektrowni wodnej na Jeziorce, przystani dla łódek, strzeżonego kąpieliska i zalewu, Komisja Uzdrowiskowa, Zdrowia i Opieki Społecznej Rady Miejskiej nie jest zainteresowana – jej przewodniczący Marek Skowroński nie uznał za zasadne przedstawić wniosku inwestorów członkom komisji.

– Komisja, która powinna sama zachęcać inwestorów, a na tych, którzy zgłaszają się z pomysłami chuchać i dmuchać, nie rozpatrywała wniosku? Nieprawdopodobne – zżyma się R. S., od niedawna mieszkający w Konstancinie. Nieprawdopodobne, ale prawdziwe. By móc przystąpić do działania, prezes spółki Marina Konstancin (gotowej zainwestować w budowę elektrowni wodnej, zalewu, portu i innych wodnych atrakcji) Jacek Rowiński wystąpił do władz gminy z wnioskiem o przesunięcie jazu na Jeziorce do strefy B ochrony uzdrowiskowej. Mimo że pismo spółki zaadresowane było do burmistrza i do rady miejskiej, burmistrz nie przekazał radzie wniosku. To tak w ramach troski o rozwój funkcji rekreacyjno-turystycznych?

W teorii:

„Skoro w takiej gminie nie może rozwijać się przemysł i usługi uciążliwe dla środowiska, to trzeba postawić na to, co pozwoli korzystać z naszego potencjału, czyli np. usług uzdrowiskowych, medycznych czy turystycznych. Inne miejscowości uzdrowiskowe robią to od dawna, np. Krynica, Ciechocinek czy Busko. Tych, którzy tu przyjeżdżają z racji uzdrowiskowych i przyrodniczych walorów Konstancina – kuracjuszy, turystów, mieszkańców Warszawy, musimy przyciągać dobrą ofertą. Dlatego uwzględniając charakter naszej gminy należy poszukiwać także inwestorów prywatnych. Nie możemy się ich bać. Musimy stworzyć im przejrzyste warunki do inwestowania w przedsięwzięcia o charakterze prouzdrowiskowym i w ten sposób zapewnić mieszkańcom, szczególnie młodzieży nowe, atrakcyjne miejsca pracy” – pisał w 2010 r. w swym programie wyborczym kandydat na burmistrza Kazimierz Jańczuk.

W praktyce:

Podczas uchwalania w czerwcu 2011 r. miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego strefy A ochrony uzdrowiskowej – etap I, władze gminy zadbały, by prywatyzowana wtedy spółka Uzdrowisko Konstancin-Zdrój nie miała konkurencji na rynku usług uzdrowiskowych. Podczas specjalnie zwołanej sesji, radni z automatu odrzucali uwagi złożone po pierwszym i drugim wyłożeniu planu. Przed przystąpieniem do rozpatrzenia uwag przewodniczący rady miejskiej Andrzej Cieślawski pouczał radnych: „Przypominam, że jeżeli jakakolwiek uwaga, która nie została uwzględniona przez burmistrza, zostanie przez nas uwzględniona, w tym momencie ta cała uchwała, projekt uchwały, nie ma już racji bytu, gdyż po prostu integralna część tego projektu nie została zaakceptowana przez sesję”. W ten sposób radni odrzucili ponad 120 uwag zgłoszonych do planu przez osoby prywatne, organizacje społeczne i podmioty gospodarcze.

Wiele emocji wzbudziła dyskusja nad uwagami spółki Międzyrzecze, która na blisko 12-hektarowej działce planowała zbudowanie „obiektu o charakterze pensjonatowo-hotelowym, a także realizację obiektów i urządzeń wspomagających uzdrowisko z dopuszczeniem usług związanych z funkcjonowaniem uzdrowiska, w tym przeznaczonych dla obs-ługi kuracjuszy i mieszkańców stałych, z uwzględnieniem obsługi parkingowej”. Wstępny projekt architektoniczny takiego kompleksu spółka przedstawiła radnym podczas prac nad planem. Ale plan uchwalali radni następnej kadencji i tych projektów im nie pokazano. Notowana na giełdzie spółka Międzyrzecze planowała przeznaczyć na inwestycje w Konstancinie wiele milionów złotych. Rada zadecydowała, że żadne nowe obiekty uzdrowiskowe nie są w Konstancinie potrzebne.

– W tej kadencji planów naszej spółki nie uda się zrealizować – mówi Jacek Rowiński, prezes Mariny Konstancin. Ale żeby plany przedstawione władzom miasta nie zniknęły w szufladzie i radni następnej kadencji wiedzieli co moglibyśmy zbudować, wizualizację projektu przedstawiamy wszystkim mieszkańcom.

REKLAMA

OGŁOSZENIA DROBNE

wpis 3 zł/słowo, **bold 4 zł/słowo**

ogłoszenia przyjmujemy:

przez telefon
tel. 22 213 85 85

pocztą elektroniczną
e-mail: gazety@barcik.pl

w biurze
Biuro Ogłoszeń Lokalnych
Piaseczno, ul. Kniaziewicza 45 lok. 18
www.barcik.pl

USŁUGI

- **Budowa domów, dachy, rozbudowy, tel. 508 529 008**
- **DOCIEPLANIE PODDASZY - solidnie, tel. 501 624 562**
- Docieplenia budynków, poddaszy, malowanie elewacji kilkunastoletnie doświadczenie. tel. 501 624 562
- Docieplanie budynków, szybko, tanio, solidnie, tel. 502 053 214
- Prace wykończeniowe, elewacje, remonty, budowa domów, tynki. Kierownik budowy. tel. 602 23 86 20
- Układanie kostki brukowej, tel. 517 477 531
- Naprawa pralek, tel. 602 322 951
- Rynny, śniegołapy, t. 512 256 799
- Dachy - pokrycia, naprawy, tel. 502 473 605
- Biuro Rachunkowe prowadzenie, pomoc, konsultacje, tel. 502 354 917
- **DRUKARNIA - POLIGRAFIA w 24 h cyfra i offset. Piaseczno t. 601 213 555, www.barcik.pl**

PRACA

- Firma w Tarczynie zatrudni kierowców z kat. C, kontakt od poniedziałku do piątku w godz. 8 -12 pod nr tel. 600 404 293

NAUKA

- Komputer od podstaw, tel. 698 166 368

ZDROWIE

- Lekarz seksuolog, tel. 22 825 19 51

LISTY • LISTY • LISTY • LISTY • LISTY • LISTY

Dla wygody mieszkańców

Urząd gminy zakomunikował nam, że od 1 stycznia zlikwidowany został punkt kasowy Banku Spółdzielczego w Piasecznie, działający w Galerii Lima przy ul. Warszawskiej 31. Teraz wszelkich opłat wnoszonych na rzecz gminy Konstancin-Jeziorna można dokonywać jedynie w oddziale banku na Grapie przy ul. Wilanowskiej 1. To oczywiście dla wygody mieszkańców. Jadę załatwić sprawę w urzędzie i nie mogę wnieść opłaty naprzeciwko, tylko muszę albo czekać godzinę na autobus, albo przejść pieszo w obie strony ponad dwa kilometry. Nie każdemu taki spacer służy. Jestem starszą osobą, ale mam dość dobrą pamięć i pamiętam, jak władze gminy przekonywały nas, że za wyborem tego banku (jako obsługującego rachunki gminy) przemawia to, że ma dodatkowy punkt obsługi mieszkańców. Co się zmieniło od tej pory?

H. S.

Wątpliwa ozdoba

Nie tak dawno chwaliłam gminę za ładnie utrzymaną zieleń miejską, zwłaszcza kwiaty na rondach i głównych ulicach. I przechwaliłam. Zima nadeszła wyjątkowo późno i chyba był czas na sprzątnięcie stojaków z ozdobnymi kapustami. Teraz zmarznięte, jakieś stłamszone i spłowiałe straszą mieszkańców i kiepsko świadczą o służbach odpowiedzialnych za utrzymanie zieleni. Czy nikt oprócz mnie nie widzi tej ozdoby?

Anna G.

Wciąż to samo

O odbiorze śmieci, a raczej o ich nie odbieraniu, piszecie państwo w każdym numerze pisma. A ja znowu o tym – dziś (6 lutego) nadal stoją przed domem śmiecie, które miały być planowo odebrane dwa dni temu. Monity w wydziale ochrony środowiska nie pomagają, radzono mi samemu interweniować w Lekaro. Ale ja przecież mam umowę z gminą i na konto gminy wpłacam pieniądze za odbiór odpadów, to niby dlaczego mam wyręczać urząd i samemu pertraktować z wybranym przez gminę operatorem. Wystawiam śmiecie w terminie i płacę w terminie, ze swoich obowiązków wywiązuję się wzorowo i tego samego oczekuję po naszych władzach.

S. W.

Ulotką w dzika

Nie wiem, na ile pomogą papierowe strategie i narady w starostwie. Ulotki też nie rozwiążą problemu. Nie będę wdrapywać się na drzewo, bo lata już nie te. Zamiast programu i wymiany pism między kolejnymi urzędami, ja i wiele innych osób oczekujemy konkretnych działań, takich choćby, jak przeszkolenie strażników miejskich i policjantów, którzy nie wiedzą, co robić w przypadku zagrożenia. Minęło kilka miesięcy, a dziki jak spacerowały po ulicach, tak spacerują – nie w lesie, tylko w środku miasta. Dziś (7 lutego – red.) w południe biegały ulicami Żeromskiego (uwaga, szkoła w pobliżu!) i Matejki. Spotkanie oko w oko z dziką świnią nie należy to przyjemności. A to, że one podobno też boją się ludzi, nie zawsze się sprawdza. Niektóre są odważne.

Maria W.

Budżet 2014

Z bardzo pobieżnej i niefachowej analizy budżetu naszej gminy na 2014 r. widać, że większość pieniędzy po prostu przejadamy. Mało tego – pieniądze na niektóre wydatki, np. promocję gminy, poukrywane są w różnych miejscach: na organizację festynów pieniądze pochodzą z działu wydatki związane z utrzymaniem urzędu i z budżetu KDK. I to nie małe pieniądze, bo w sumie ok. 1 mln zł. Na utrzymanie Parku Zdrojowego kolejny milion. Ale na opiekę nad zabytkami, które pięknie mogłyby promować naszą gminę, przeznaczono tylko 10 tys. zł. Na festyny mamy, a na inwestycje zaciągamy kredyty. I jeszcze Wieloletnia Prognoza Finansowa. Co roku tak jest wyliczone zadłużenie, że za sześć lat wyniesie zero. Tylko te sześć lat co roku przesuwa się o rok. W ten sposób nigdy gmina nie wyjdzie z zadłużenia.

Z. K.

Konkursy KRUS

Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego zaprasza uczniów szkół podstawowych do udziału w IV edycji Ogólnopolskiego Konkursu Plastycznego „Bezpiecznie na wsi – nie zbliżaj się zuchu do maszyny w ruchu!". Zadaniem konkursowym jest wykonanie pracy plastycznej o tematyce związanej z zapobieganiem wypadkom z udziałem maszyn i urządzeń wykorzystywanych w gospodarstwie. Uczestnicy konkursu klasyfikowani będą w dwóch kategoriach wiekowych: pierwsza – klasy 0–III i druga klasy IV–VI. Konkurs będzie przebiegał w dwóch etapach. Prace laureatów trzech pierwszych miejsc etapu wojewódzkiego z każdej kategorii wiekowej wezmą udział w etapie centralnym konkursu.

Zgłoszenia przyjmowane są do 10 marca. Chęć udziału w konkursie zgłaszają szkoły do właściwej terenowo placówki KRUS. Na uczestników czekają cenne nagrody. W ubiegłorocznej edycji konkursu wzięło udział ponad 6 tys. dzieci z 456 mazowieckich szkół.

REKLAMA

BIURO OGŁOSZEŃ
drobnych i modułowych
w PIASECZNIE
NASZE MIASTO
FORUM MIESZKAŃCÓW KONSTANCINA
ul. Kniaziewicza 45 lok. 18
tel. 0-22 213 85 85, 0-601 213 555

* * *

10 maja upływa termin zgłoszeń udziału w V edycji Mazowieckiego Konkursu Wiedzy w zakresie BHP i ekologii w rolnictwie. Konkurs ma na celu promocję bezpieczeństwa pracy na roli oraz zmniejszanie skutków degradacji środowiska naturalnego, spowodowanego działalnością rolniczą. Do udziału w konkursie KRUS zaprasza osoby pełnoletnie prowadzące działalność rolniczą. Uczestnicy rywalizować będą w dwóch etapach: terenowym i wojewódzkim. Formularze zgłoszeniowe dostępne są w placówkach terenowych KRUS.

* * *

Rozpoczęła się XII edycja ogólnopolskiego konkursu „Bezpieczne Gospodarstwo Rolne", który ma na celu promocję zasad ochrony zdrowia i życia w gospodarstwach rolnych.

Konkurs adresowany do osób pełnoletnich prowadzących produkcyjną działalność rolniczą, przebiegać będzie w trzech etapach: regionalnym, wojewódzkim i centralnym.

Etap regionalny zakończy się 16 maja, etap wojewódzki potrwa do 20 czerwca, a w lipcu Centralna Komisja Konkursowa, po przeprowadzeniu wizytacji gospodarstw zwycięzców etapów wojewódzkich, wyłoni zwycięzcę. Wypełniony i podpisany formularz zgłoszenia do konkursu należy złożyć w oddziale regionalnym lub w placówce terenowej KRUS w nieprzekraczalnym terminie do 14 marca 2014 r.

Na laureatów wszystkich konkursów czekają cenne nagrody ufundowane przez organizatorów.

Więcej informacji w PT KRUS Piaseczno, tel. 22 737 00 28, e-mail: piaseczno@krus.gov.pl. (MM)

TRAMWAJEM W XXII WIEK

Czy tramwaj rozwiąże problemy komunikacyjne Wilanowa, Ursynowa i Konstancina-Jeziorny? Na tak postawione pytanie, zwłaszcza w przypadku Wilanowa i naszej gminy, odpowiedź wydaje się oczywista.

GRAŻYNA MATUSIK-TOMASZEWSKA

Nic jednak nie wskazuje na to, by w najbliższym ćwierćwieczu budowa linii tramwajowej do Konstancina awansowała z listy pobożnych życzeń na listę planów do zrealizowania. W dłuższej perspektywie to również bardzo problematyczne. Problem więc nie w tym „czy", ale „kiedy i jakim kosztem".

Debata poświęcona temu tematowi zorganizowana przez Stowarzyszenie Transportu Publicznego oraz Stowarzyszenie Inicjatywa Dla Infrastruktury odbyła się 29 stycznia. Wzięli w niej udział m.in. przedstawiciele kierownictwa warszawskiego Zarządu Transportu Miejskiego, Tramwajów Warszawskich, Biura Drogownictwa i Komunikacji Urzędu m.st. Warszawy, Departamentu Nieruchomości i Infrastruktury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego, Stowarzyszenia Transportu Publicznego, burmistrzowie warszawskich dzielnic Ursynów i Wilanów oraz gminy Konstancin-Jeziorna.

Uczestnicy spotkania zapoznali się z analizą dotyczącą rozwoju sieci komunikacji tramwajowej w aglomeracji warszawskiej w ciągu najbliższych 25 lat, przygotowaną na zlecenie warszawskiego ratusza przez firmę CH2M HILL świadczącą usługi m.in. z zakresu inżynierii oraz eksploatacji infrastruktury technicznej. Eksperci brali pod uwagę realizację planowanych w tym okresie innych inwestycji transportowych: budowy drugiej i trzeciej linii metra, obwodnicy ekspresowej, nowych mostów, nowej linii Szybkiej Kolei Miejskiej do Piaseczna oraz uwarunkowania budowy nowych tras linii tramwajowych, przede wszystkim liczbę ewentualnych pasażerów. Z przedstawionego raportu wynika, że największy przyrost liczby mieszkańców odnotują warszawskie dzielnice: Białołęka, Wilanów i Włochy i tam właśnie opłacalna będzie budowa nowych linii tramwajowych. Zdaniem analityków, budowa linii tramwajowych do Łomianek, Starych Babic i Konstancina-Jeziorny, gdzie obciążenie linii wyniesie mniej niż 1 000 pasażerów/godz., jest nieekonomiczna.

Zdaniem ekspertów, budowa linii tramwajowych do Łomianek, Starych Babic i Konstancina-Jeziorny, gdzie obciążenie linii wyniesie mniej niż 1 000 pasażerów/godz., jest nieekonomiczna

Nieekonomiczna, bowiem koszty inwestycji, zależne od wielu czynników, są w niektórych przypadkach bardzo wysokie. Koszt budowy samego torowiska to tylko ułamek całości nakładów. Istotną pozycją jest cena wykupu gruntu pod trasę, ewentualnie konieczność przełożenia podziemnych instalacji, czy wyjątkowo droga budowa wiaduktów i tuneli. Budowa 2,5-kilometrowego tunelu w Poznaniu w 2012 r. kosztowała 270 mln zł. Średnio budowa 1 km linii tramwajowej kosztuje ok.20–30 mln zł.

Fot. Sylwia Rzecka

Według eskpertów, nasza gmina ma szanse na tramwaj nie wcześniej niż w drudgiej połowie XXI w.

W tym roku stolica rozpocznie dwie inwestycje: przedłużenie linii tramwajowej od mostu Północnego do pętli u zbiegu ulic Światowida i Mehoffera na Tarchominie oraz budowę odcinka łączącego ul. Górczewską z ul. Radiową na Bemowie. W niedalekiej przyszłości, ok. 2017 r. (z pomocą funduszy unijnych z nowej transzy), miasto zamierza przystąpić do realizacji planowanej od blisko 20 lat nowej trasy tramwajowej łączącej Miasteczko Wilanów przez al. Rzeczypospolitej, ulice: Sobieskiego, Spacerową, Puławską i Rakowiecką ze stacją metra Pole Mokotowskie, a docelowo z Dworcem Zachodnim.

Eksperci z CH2M HILL uważają, że z miejscowości podwarszawskich szanse na budowę linii tramwajowej mają Marki, a po 2040 r. ewentualnie Janki, Piaseczno i Ząbki. Nasza gmina może w drugiej połowie XXI wieku. Może w XXII wiek wjedziemy tramwajem. Zabierając głos w dyskusji burmistrz Kazimierz Jańczuk stwierdził, że realizacja projektu przedłużenia linii tramwajowej z Wilanowa do Konstancina może i jest odległa w czasie, ale jeśli nie będziemy o niej mówić już teraz, nasze potrzeby nie będą zauważone nawet w dość odległej przyszłości.

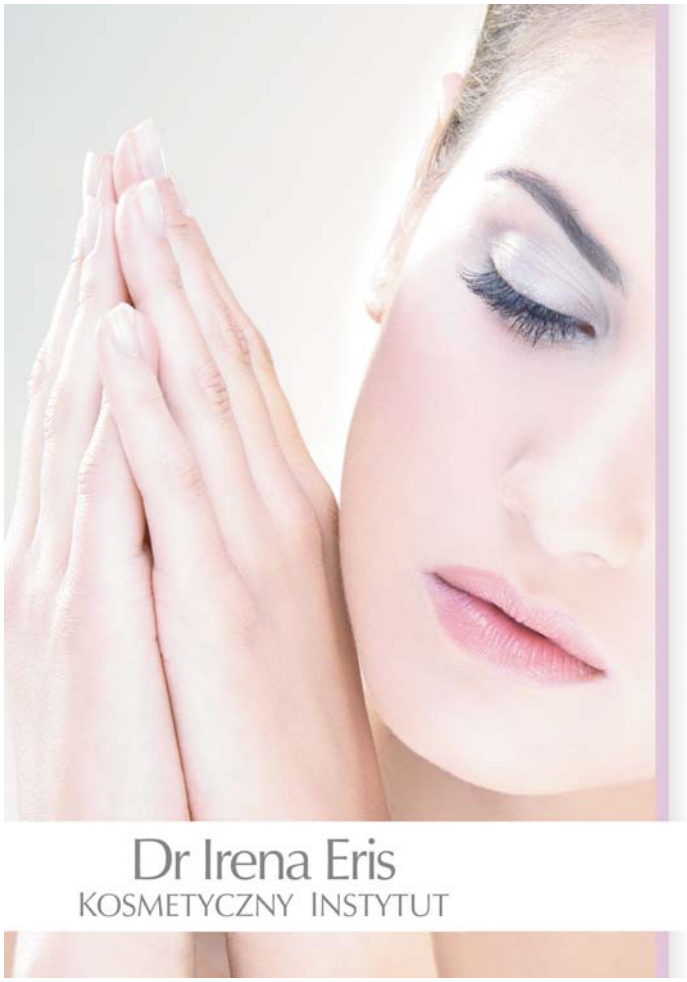

KONKURS

Dzień Kobiet z Kosmetycznym Instytutem Dr Irena Eris w Konstancinie-Jeziornie

Współczesna kobieta ma coraz mniej czasu dla siebie. Praca, dom, rodzina, znajomi – jeśli stara się nie zaniedbać żadnej z tych sfer, pośpiech i permanentny brak czasu towarzyszą jej prawie każdego dnia. Przy tak intensywnym trybie życia pielęgnacja schodzi na dalszy plan – trudno wygospodarować w ciągu dnia choć chwilę dla siebie.
Dlatego warto wykorzystywać każdą okazję, by pozwolić sobie na odrobinę przyjemności i zadbać o swoje ciało.

Dzień Kobiet to idealna okazja, by zapewnić sobie odrobinę relaksu i profesjonalnej pielęgnacji.

Mieszkanki Konstancina-Jeziorny, które chciałyby podarować sobie trochę luksusu w dniu swojego święta, mają szansę wygrać wyjątkowy zabieg w Instytucie Kosmetycznym Dr Irena Eris. Serdecznie zapraszamy do udziału w konkursie Kosmetycznego Instytutu Dr Irena Eris w Konstancinie-Jeziornie, w którym wygrać można zabieg manicure lub pedicure.

Co zrobić, aby wygrać nagrodę?

1. *Odpowiedz na pytanie: „Być piękną" – co Twoim zdaniem oznacza to sformułowanie?*
2. *Wyślij odpowiedź wraz z danymi kontaktowymi (imię i nazwisko, numer telefonu) na adres: katarzyna.malek@consultingandmore.pl.*
3. *Spośród wszystkich odpowiedzi wybrane zostaną dwie najciekawsze, których autorki zostaną nagrodzone. Jedna z laureatek będzie miała możliwość wykonania darmowego zabiegu manicure, a druga – pedicure. Oba zabiegi zostaną wykonane w Kosmetycznym Instytucie Dr Irena Eris w Konstancie-Jeziornie.*
4. *Konkurs trwa od 15 lutego do 3 marca. Jego wyniki zostaną ogłoszone w marcowym numerze „Naszego Miasta – FMK".*

Veturilo – nowe rozdanie

W ubiegłym roku nie udało się uruchomić publicznej wypożyczalni rowerów. Rozmowy Zarządu Transportu Miejskiego z operatorem systemu roweru miejskiego Veturilo firmą Nextbike zakończyły się niczym. Obecnie konstanciński samorząd postanowił działać sam. – Sami ogłosimy przetarg na budowę i obsługę wypożyczalni funkcjonujących w ramach stołecznego systemu Veturilo – zapowiada burmistrz Konstancina-Jeziorny Kazimierz Jańczuk, a rada miejska w tegorocznym budżecie przewidziała fundusze na ten cel. W przetargu może wziąć udział i wygrać każda firma (nie tylko Nextbike), która zapewni funkcjonowanie wypożyczalni w warszawskim systemie Veturilo. (R)

REKLAMA

KREDYTY BANKOWE
• mieszkaniowe • budowlane
• konsolidacyjne • gotówkowe
• spłata innych zobowiązań
• kredyty firmowe
• kredyty trudne - załatwiamy każdy
DORADCA MOBILNY, Wa-wa
tel. 22 4233114, 608 402 804

Odznaka Honorowa

Rada Powiatu Piaseczyńskiego podjęła uchwałę w sprawie ustanowienia Odznaki Honorowej Powiatu Piaseczyńskiego. Odznaka jest wyróżnieniem za szczególne zasługi obywatelskie, przyznawanym w czterech kategoriach:

- działalność samorządowa,
- działalność społeczna,
- działalność edukacyjno-kulturalna,
- działalność gospodarcza.

Odznaka nadawana jest na wniosek przewodniczącego rady powiatu, zarządu powiatu piaseczyńskiego, grupy co najmniej 20 radnych powiatu piaseczyńskiego, organu jednostki samorządu terytorialnego położonej na terenie powiatu, grupy co najmniej 100 mieszkańców powiatu a także organizacji społecznej, gospodarczej lub stowarzyszenia z obszaru powiatu piaseczyńskiego.

Wnioski o nadanie Odznaki Honorowej Powiatu Piaseczyńskiego można składać do 31 maja (w I terminie) i do 31 sierpnia (w II terminie).

Opiniowanie wniosków będzie zadaniem Kolegium Honorowego w składzie: przewodniczący rady powiatu piaseczyńskiego, starosta piaseczyński, trzech radnych powiatu piaseczyńskiego oraz sekretarz powiatu.

Fot. www.piaseczno.pl

Więcej informacji w uchwale nr XXVIII/4/13 z dnia 5 września 2013 r. w sprawie ustanowienia Odznaki Honorowej Powiatu Piaseczyńskiego, ustalenia jej wzoru oraz zasad i trybu nadawania. (opr. KW)

Gminne wsparcie

Urząd Miasta i Gminy poinformował o naborze wniosków, dotyczących realizacji zadań w ramach inicjatywy lokalnej. Mieszkańcy gminy Konstancin-Jeziorna swoje projekty mogą zgłaszać indywidualnie lub poprzez organizacje pozarządowe.

Na wsparcie z budżetu gminy mają szanse przedsięwzięcia z zakresu:

- budowy, rozbudowy lub remontu dróg, kanalizacji, sieci wodociągowej, budynków oraz obiektów architektury stanowiących własność gminy Konstancin-Jeziorna,
- działalności charytatywnej,
- podtrzymywania i upowszechniania tradycji narodowej, pielęgnowania polskości oraz rozwoju świadomości narodowej, obywatelskiej i kulturowej,
- mniejszości narodowych i etnicznych oraz języka regionalnego,
- kultury, sztuki, ochrony dóbr kultury i dziedzictwa narodowego,
- promocji i organizacji wolontariatu,
- edukacji, oświaty i wychowania,
- kultury fizycznej i turystyki,
- ochrony przyrody, w tym zieleni w miastach i wsiach,
- porządku i bezpieczeństwa publicznego.

Propozycje zadań zgłoszone przez mieszkańców oceni zespół powołany przez burmistrza gminy Konstancin-Jeziorna. Wnioski należy składać w Urzędzie Miasta i Gminy Konstancin-Jeziorna (ul. Warszawska 32, kancelaria, pok. nr 4). Te, które wpłynął do 28 lutego, zostaną rozpatrzone do 15 marca.

Szczegółowe informacje dotyczące trybu i kryteriów oceny wniosków o realizację zadania publicznego w ramach inicjatywy lokalnej znajdują się w uchwale Rady Miejskiej Konstancina-Jeziorny nr 294/VI26/2012. (opr. MM)

MATEUSZ ZAREMBA

Pozbądź się azbestu

Nie wiadomo, jak wiele dachów na terenie naszej gminy pokrytych jest płytami azbestowymi, ale z pewnością jest ich wciąż dużo. Nawet w strefie A ochrony uzdrowiskowej azbest straszy na dachach budynków mieszkalnych i gospodarczych.

Zgodnie z przepisami, obowiązek usunięcia azbestu spoczywa na właścicielach budynków. Ale zdjęcie płyt eternitowych to dopiero początek. Koszt usunięcia azbestu to jedno, a koszt wymiany pokrycia dachu to zupełnie co innego. W pozbyciu się azbestu pomoże nam, za pośrednictwem gminy, Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie (WFOŚiGW). Dzięki dofinansowaniu przez WFOŚiGW w ramach programu „Usuwanie i unieszkodliwianie azbestu na terenie województwa mazowieckiego" cała skomplikowana operacja przebiegnie nieco taniej, sprawniej i bezpieczniej. Dofinansowanie obejmuje koszt demontażu płyt azbestowych, przewiezienia azbestu do miejsca unieszkodliwienia oraz unieszkodliwienie go. Nie obejmuje kosztów nowego pokrycia dachu.

„O dofinansowanie mogą się ubiegać właściciele, zarządcy oraz użytkownicy – osoby fizyczne, wspólnoty i spółdzielnie mieszkaniowe – którzy sporządzą i złożą burmistrzowi »Informację o wyrobach zawierających azbest i miejscu ich wykorzystania« – zgodnie z Rozporządzeniem Ministra Gospodarki z dnia 13 grudnia 2010 r. w sprawie wymagań w zakresie wykorzystywania i przemieszczania azbestu oraz wykorzystywania i oczyszczania instalacji lub urządzeń, w których był lub jest wykorzystywany azbest. By móc ubiegać się o dofinansowanie, należy wypełnić wniosek, dostępny w Urzędzie Gminy i wraz z załącznikami (lista załączników dostępna w wydziale ochrony środowiska) złożyć go w terminie do 14.04.2014 r. UMiG wybierze specjalistyczną firmę, z którą podpisze umowę na demontaż, odbiór od mieszkańców i unieszkodliwienie odpadów zawierających azbest" – informuje konstanciński Urząd Miasta i Gminy.

Koszty jednostkowe zadania objętego dofinansowaniem nie mogą przekroczyć:

- 900 zł za 1 t demontowanych wyrobów azbestowych wraz z ich utylizacją lub 12 zł za 1 mkw. demontowanych wyrobów azbestowych wraz z ich utylizacją,
- 600 zł za 1 t utylizowanych odpadów azbestowych (bez ich demontażu) lub 8 zł za 1 mkw. utylizowanych odpadów (bez dokonywania demontażu).

Dofinansowanie wypłacone zostanie na podstawie okazania dokumentów tj. oryginałów faktur, rachunków, protokołów odbioru końcowego zadania, oświadczenia wykonawcy o prawidłowym wykonywaniu prac oraz dokumentów potwierdzających przekazanie odpadów zawierających azbest do utylizacji. Warto pamiętać, że pieniądze zostaną wypłacone dopiero po całkowitym zakończeniu prac. Zgłoszone do dofinansowania zadania realizowane są w roku ogłoszenia programu, tj. do końca 2014 r. Dodatkowe informacje dostępne są na stronie internetowej www.wfosigw.pl lub w Urzędzie Miasta i Gminy Konstancin-Jeziorna.

Do tej pory dzięki dotacjom z Narodowego oraz Wojewódzkich Funduszy Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej usunięto blisko 100 tys. t materiałów zawierających azbest. Zgodnie z „Programem Oczyszczania Kraju z Azbestu na lata 2009–2032", do usunięcia i zutylizowania pozostało jeszcze ok. 14 mln t nie tylko płyt eternitowych, ale wszelkiego rodzaju wyrobów zawierających azbest, takich jak izolacje cieplne, przewody kominowe, zsypy, oraz rury i uszczelki instalacji wodociągowych i kanalizacyjnych. Nadal najwięcej zabudowanych wyrobów azbestowych w przeliczeniu na osobę jest w województwach mazowieckim, lubelskim, podlaskim i świętokrzyskim.

URODZINY CZARNOWA

MATEUSZ ZAREMBA

Na początku było sześć włók ziemi po wyciętym lesie, wydzielonych aktem rejentalnym z 17 grudnia 1858 r. z dóbr Chylice należących do Juliana Czarnowskiego. Na tych sześciu włókach osiadło 14 kolonistów, którzy założyli tu wieś Czarnów.

Z okazji 155. rocznicy powstania Czarnowa, na placu sołeckim otwarta została plenerowa wystawa, przedstawiająca historię wsi i dzieje jej mieszkańców. Był tort urodzinowy, życzenia od władz gminy i gość specjalny – Ireneusz Jachacy z rodzinnych stron Juliana Czarnowskiego, założyciela Czarnowa. Ireneusz Jachacy, którego rodzina od wielu pokoleń związana była z rodziną Czarnowskich przybliżył historię rodu założycieli miejscowości gościom i mieszkańcom przybyłym na otwarcie wystawy.

Wyjątkową wystawę, prezentującą potomków pierwszych osadników z Czarnowa i kolejne etapy rozwoju wsi, możemy nadal oglądać na placu sołeckim.

Pomysłodawczynią wystawy była sołtys Małgorzata Wojakowska-Żeglińska. Materiały: pamiątki i kilkaset fotografii pochodzą ze zbiorów mieszkańców, a plansze przedstawiające rozwój wsi przygotował Cezary Żegliński, autor herbu Czarnowa, prywatnie mąż pani sołtys. Archiwalnych materiałów zgromadzonych podczas przygotowań do wystawy jest znacznie więcej niż można pomieścić na ogrodzeniu placu sołeckiego. – Chcielibyśmy zebrać wszystkie materiały i te prezentowane, i te, które się nie zmieściły i wydać je w formie książki – planuje Małgorzata Wojakowska-Żeglińska.

Mimo że na wystawie eksponowanych jest blisko 400 zdjęć, okazało się, że nie ma fotografii jednego z najaktywniejszych mieszkańców – Leszka Klonowskiego, który od lat poświęca swój czas, działając na rzecz sołectwa. – Było mi ogromnie przykro z tego powodu. Postanowiłam wyróżnić nie tylko Leszka Klonowskiego, ale i innych mieszkańców Czarnowa, którzy od lat są zawsze chętni do pomocy i pracy na rzecz naszej społeczności. I tak 12 społeczników zostało twarzami kalendarza „Dżentelmeni Czarnowa 2014" – mówi pani sołtys.

– U naszej Małgośki od pomysłu do realizacji droga niedaleka – śmieje się jedna z mieszkanek.

Fot. GMT

Wystawę prezentującą potomków pierwszych osadników z Czarnowa i etapy rozwoju wsi można oglądać na placu sołeckim

Fot. Łukasz Wojakowski

Sołtys Czarnowa Małgorzata Wojakowska-Żeglińska w otoczeniu bohaterów kalendarza „Dżentelmeni Czarnowa 2014"

W domu sołtys Małgorzaty Wojakowskiej-Żeglińskiej urządzone zostało studio fotograficzne, ona też zajęła się stylizacją i makijażem modeli. Fotografował jej syn Łukasz Wojakowski, a mąż – Cezary Żegliński był odpowiedzialny za projekt graficzny i obróbkę zdjęć. Najtrudniejszy był wybór zdjęć do kalendarza – z prawie 600 trzeba było wybrać 12. Decydujący głos miały żony dżentelmenów. Pięknie wydany kalendarz jest wyjątkową pamiątką dla modeli i ich bliskich. Szkoda tylko, że wydany został w tak limitowanym nakładzie. Kalendarz otwiera zdjęcie Małgorzaty Wojakowskiej-Żeglińskiej, a twarzami miesięcy są: Mirosław Szymański – styczeń, Paweł Szewczyk – luty, Piotr Borkowski – marzec, Łukasz Łomiński – kwiecień, Sławomir Utrata – maj, Cezary Żegliński – czerwiec, Krzysztof Książek – lipiec, Jacek Bielecki – sierpień, Łukasz Łysiak – wrzesień, Ryszard Charabin – październik, Dariusz Utrata – listopad, Leszek Klonowski – grudzień.

„DWÓJKA" SZKOŁĄ DIALOGU

Tytuł „Szkoły Dialogu" otrzymał Zespół Szkół nr 2 im. Stefana Żeromskiego podczas uroczystej gali, która odbyła się 15 stycznia w Teatrze Wielkim w Warszawie.

Uczniowie gimnazjum ZS nr 2 wzięli udział w warsztatach dotyczących kultury i historii Żydów polskich. Organizatorem warsztatów była Fundacja Forum Dialogu Między Narodami, która od ponad 10 lat zajmuje się działalnością na rzecz zbliżenia pomiędzy Polakami a Żydami, a także przeciwdziałaniem przejawom antysemityzmu.

W ramach warsztatów uczniowie konstancińskiego gimnazjum poznawali kulturę i historię Żydów. Zdobywali również informacje na temat życia tej społeczności na terenie Konstancina-Jeziorny. Efektem warsztatów było przygotowanie wycieczki po terenie Jeziorny, na którą uczniowie zaprosili kolegów z równoległych klas. Opiekunami projektu w szkole byli Katarzyna Marcińczyk i Wojciech Guszkowski.

W 2013 r. do programu przystąpiły 43 szkoły z całego kraju. W uroczystej gali wzięli udział uczniowie wszystkich szkół uczestniczących w programie i wszystkie otrzymały tytuł „Szkoły Dialogu". Nagrodą za pracę był zestaw książek poświęconych kulturze żydowskiej, który otrzymała każda ze szkół realizująca program. Młodzieży najbardziej spodobała się część gali, w czasie której prezentowane były uczniowskie projekty oraz występy muzyczne ich rówieśników, którzy zaprezentowali utwory powstałe w ramach realizowanych w szkołach programów – w nowoczesnej formie i aranżacji utrwalały one pamięć o kulturze żydowskiej.

Gala odbyła się pod honorowym patronatem małżonki prezydenta RP Anny Komorowskiej. Program edukacyjny „Szkoła Dialogu" skierowany do uczniów gimnazjalnych i ponadgimnazjalnych objął patronatem minister edukacji narodowej. (KM)

IX Konkurs Kolęd i Pastorałek

W IX Konkursie Kolęd i Pastorałek, zorganizowanym i przeprowadzonym 25 i 26 stycznia przez parafię św. Józefa w Konstancinie-Jeziornie udział wzięło łącznie 195 uczestników w pięciu kategoriach, w tym 150 uczestników – dzieci i młodzieży z 18 placówek oświatowych i wychowawczych. W ich przygotowanie zaangażowanych było 36 nauczycieli oraz grupa rodziców i członków rodzin. Organizatorzy konkursu kierują pod ich adresem słowa wdzięczności za żywe świadectwo wiary. W kategorii rodzinnej wystartowało 10 rodzin (46 osób – dorosłych i dzieci). Podczas konkursu wykonano łącznie 110 kolęd. W jury konkursu zasiedli: Gina Komasa, Dariusz Falana i Karol Strasburger.

Wszyscy uczestnicy konkursu mogli czuć się zwycięzcami i wszyscy otrzymali pamiątkowe upominki i dyplomy. Wybitne wykonania zostały nagrodzone dodatkowo. Puchar Burmistrza Miasta i Gminy Konstancin-Jeziorna otrzymał Maksymilian Zdybicki z Kanadyjskiego Gimnazjum w Warszawie za wykonanie utworu „Będzie kolęda". Pucharem Proboszcza Parafii św. Józefa ks. Bogdana Przegalińskiego uhonorowano Natalię Szczygielską z Zespołu Szkół nr 2 w Konstancinie-Jeziornie za kolędę „Kołysanka dla Jezusa". Nagrodę Konstancińskiego Domu Kultury otrzymała rodzina Jakubczyków z Kawęczyna: Iwona i Daniel oraz Marysia, Agata, Zuzia i Pawełek. Nagroda Prezesa Firmy DEM'a Promotion Polska (specjalne wyróżnienie dla nauczyciela) przypadła Romanowi Rudowskiemu z Zespołu Szkół nr 2 w Konstancin-Jeziorna. Specjalne wyróżnienie dla nauczyciela otrzymała Barbara Daniszewska z Zespołu Szkół nr 4 w Słomczynie. Specjalne wyróżnienie dla placówki otrzymał Zespół Szkół nr 4 w Słomczynie. Tortami z cukierni Buchman nagrodzono rodziny Syskowskich, Fabisiaków, Węcławiaków i Młynarczyków. Nagrody w postaci karnetów do Specjalistycznego Centrum Stomatologii w Konstancinie na kwotę 1 tys. zł przypały rodzinie Łabów z Konstancina-Jeziorny: Maciejowi i Jolancie z dziećmi: Zuzią, Kubą, Mateuszem, Szymonem i Zosią. Wejściówki do kręgielni i na bilard w klubie Warszawianka oraz obiad otrzymały rodziny: Janików z Łęgu i Kowalczyków z Brześc. Nagrodę specjalną Karola Strasburgera (książkę z dedykacją) otrzymała rodzina Formelów z Warszawy: Justyna, Filip, Oskar, Robert.

Zdjęcia: materiały organizatorów

NAGRODY REGULAMINOWE

KATEGORIA PRZEDSZKOLE I KLASA 0 – SOLIŚCI

I – Barbara Ambrozik, Zespół Szkół nr 4 w Słomczynie, kolęda „Święty Mikołaj",
II – Wojciech Lisowski, Niepubliczne Przedszkole Ochronka im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Konstancinie- Jeziornie, kolęda „Był pastuszek bosy",
III – Maria Fura, Tęczowe Przedszkole w Konstancinie-Jeziornie, kolęda „Srebrne kolczyki",
wyróżnienie – Dominika Szkoda, Zespół Szkół nr 2 w Konstancinie-Jeziornie, kolęda „Lulajże Jezuniu".

KATEGORIA PRZEDSZKOLE I KLASA 0 – ZESPOŁY

I – Mikołaj Trąbiński, Klara Krzyśków, Helenka Bosek, Michał Szczepanik, Antek Bielecki, Paweł Jakubczyk, Władek Ławrinowicz, Niepubliczne Przedszkole Ochronka im. bł. Edmunda Bojanowskiego w Konstancinie- Jeziornie, kolęda „Zima długa",
II – Lena Maciejuk, Marysia Kaczmarek, Laura Mąkosa, Jakub Kocon, Gminne Przedszkole nr 5 w Oborach, kolęda „Jadą kolędnicy",
III – Maja Rogalińska, Wiktoria Czerwińska, Gminne Przedszkole nr 4 z Oddziałami Integracyjnymi „Leśna Chatka" w Konstancinie-Jeziornie, kolęda „Aniołek najładniejszy".

KATEGORIA KLASY I–III – SOLIŚCI

I – Julia Baranowska, Zespół Szkół nr 3 w Konstancinie-Jeziornie, kolęda „Mała stajenka",
II – Julia Kapusta, Szkoła Podstawowa nr 6 im. Macieja Rataja w Opaczy, kolęda „Lulajże Jezuniu",
III – Daria Długozima, Zespół Szkół nr 3 w Konstancinie-Jeziornie, kolęda „W ciemny wieczór" i Szymon Burdalski, Zespół Szkół nr 3 w Konstancinie-Jeziornie, kolęda „Jest taki dzień",
wyróżnienie – Amelia Xiao, Szkoła Podstawowa nr 5 w Piasecznie, kolęda „Cicha noc".

KATEGORIA KLASY I–III – ZESPOŁY

I – nie przyznano,
II – Julia Grzelak, Wioletta Nalej, Zespół Szkół nr 1 w Konstancinie-Jeziornie, kolęda „Kundel rudy",
III – Katarzyna Roskowińska, Agata Zakrzewska, Zespół Szkół nr 3 w Konstancinie-Jeziornie, kolęda „Życzenia",
wyróżnienie – Jadzia Wysmółek, Maja Sienkiewicz, Zespół Szkół nr 2 w Konstancinie-Jeziornie, utwór „Kolęda na dzwonkach".

KATEGORIA KLASY IV–VI – SOLIŚCI

I – Natalia Szczygielska, Zespół Szkół nr 2 w Konstancinie-Jeziornie, kolęda „Kołysanka dla Jezusa",
II – Zuzanna Jakubczyk, Zespół Szkół nr 4 w Słomczynie, kolęda „Będzie kolęda",
III – Alicja Kozieja, Niepubliczna Szkoła Podstawowa nr 72 w Piasecznie, kolęda „W dzień Bożego Narodzenia",
wyróżnienie – Maxymilian Gosk, Zespół Szkół nr 4 w Słomczynie, „Pastorałka kulinarna" oraz Lucyna Kalicińska z Żabieńca.

KATEGORIA KLASY IV–VI – ZESPOŁY

I – nie przyznano,

II – Alicja Januszko, Zuzanna Stępińska, Zespół Szkół nr 2 w Konstancin-Jeziorna, kolęda „A wczora z wieczora",
III – Zuzanna Lausz, Zofia Kowalczyk , Marta Szczepańska, Zespół Szkół nr 4 w Słomczynie, kolęda „Pomaluśku Józefie".

KATEGORIA GIMNAZJUM I LICEUM – SOLIŚCI

I – Maksymilian Zdybicki, Kanadyjskie Gimnazjum w Warszawie, kolęda „Będzie kolęda",
II – Paulina Barta, XLIV Liceum Ogólnokształcące im. Antoniego Dobiszewskiego w Warszawie, kolęda „Udawana",
III – Maria Jakubczyk, liceum ogólnokształcące, kolęda „Panna czysta",
III – Ryszard Banecki, Zespół Szkół nr 4 w Słomczynie, kolęda „W kołysce ziemi obiecanej",
wyróżnienie – Zofia Czeremużyńska, Zespół Szkół nr 2 w Konstancinie-Jeziornie, kolęda „Dnia jednego o północy" oraz Kinga Taraszewska, Zespół Szkół Integracyjnych nr 5 w Konstancinie-Jeziornie, kolęda „Tobie, mały Panie".

KATEGORIA GIMNAZJUM I LICEUM – ZESPOŁY

I – Aleksandra Ambrozik, Agata Jakubczyk, Natalia Sobczak, Katarzyna Bogdan, Zespół Szkół nr 4 w Słomczynie, utwór „Kolęda płynie z wysokości",
II – Gabriela Zientarska, Ernest Zientarski, Zespół Szkół nr 1 w Konstancinie-Jeziornie, kolęda „Nie było miejsca",
III – nie przyznano

KATEGORIA RODZINNA

I – rodzina Jakubczyków z Kawęczyna: Iwona i Daniel oraz Marysia, Agata, Zuzia i Pawełek,
II – rodzina Łabów z Konstancina-Jeziorny: Maciej i Jolanta oraz Zuzia, Kuba, Mateusz, Szymon i Zosia,
III – rodzina Kowalczyków z Brześc: Kasia, Mariusz, Zosia i Janek,
wyróżnienia: rodzina Lipków z Konstancina-Jeziorny: Ewa, Ewa, Joanna i Aleksandra, rodzina Formelów z Warszawy: Justyna, Filip, Oskar i Robert, rodzina Janików z Łęgu: Agata, Jakub, Jaśmina, Jagna, Jermi.

Nagrodzeni za udział zostali: rodzina Romaniuków z Konstancina-Jeziorny: Katarzyna, Patryk i Weronika, Anna Łukawska z dziećmi: Alicją i Patrykiem O'Brien z Piaseczna, rodzina Ambroziaków: Marcin, Elżbieta, Franek, Ola, Hela, Basia oraz rodziny Syskowskich, Fabisiaków, Węcławiaków i Młynarczyków.

Patronat honorowy nad konkursem objęli: Urząd Miasta i Gminy w Konstancinie-Jeziornie, proboszcz parafii św. Józefa w Konstancinie-Jeziornie, Firma DEM'a Promotion Polska i Konstanciński Dom Kultury. (R)